

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI POMOGLI 6-LATKOWI BŁAKAJĄCEMU SIĘ W NOCY PO ULICY

Data publikacji 09.06.2022

W środku nocy przemyscy policjanci, na jednej z ulic, zauważyli małego chłopca, który zapłakany szedł w samej bieliznie. Funkcjonariusze zaopiekowali się malcem i ustalili, gdzie mieszka 6-latek. Dzięki szybkiej reakcji stróżów prawa, dziecko trafiło pod opiekę matki.

Do zdarzenia doszło we wtorek w nocy (7.06.2022) przed godziną 2.00 Młodszy aspirant Damian Ryzner oraz sierżant Paweł Szydłowski z wydziału patrolowo-interwencyjnego z przemyskiej komendy patrolowali rejon miasta. Przejeżdżając jedną z ulic w Przemyślu, zauważyli idącego chodnikiem, ubranego tylko w bieliznę, zapłakanego małego chłopca.

Funkcjonariusze zaopiekowali się dzieckiem i wzięli go do radiowozu. Z rozmowy z chłopcem wynikało, że ma 6 lat i wyszedł z mieszkania szukać mamy. Jednak nie potrafił podać swojego nazwiska ani miejsce zamieszkania.

Policjanci rozpoczęli poszukiwania opiekunów chłopca. Jeździli po okolicy i pokazywali malcowi domy i kamienice. Po niespełna godzinie chłopiec wskazał im kamienice i powiedział, że tu mieszka. Już na klatce schodowej mundurowi zastali przestraszoną matkę dziecka, która szukała 6-latka.

29-letnia mieszkanka Przemyśla wyjaśniła, że w nocy musiała wyjść do apteki, a syn został pod opieką ciotki, która była w ich mieszkaniu. Gdy wróciła, zauważyła, że jej synka nie ma w domu, a opiekunka śpi. Natychmiast zaczęła go szukać.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości matki dziecka oraz opiekunki. Obie kobiety były trzeźwe.

O zaistniałej sytuacji zostanie powiadomiony sąd rodzinny.

(KWP w Rzeszowie / kp)